KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Stycznia. — Rok 1843. Niedziela. № 21. Jutro, S. Ildefons. Zaślubienie N. M. Ostatnia Kwadra.

Znajduiący się przy Głównodowodzącym Armją czynną, do szczególnych poleceń, należący do Armji, Podpułkownik Hrabia *Grabowski*, uwolniony został ze służby wojskowej, dla słabości, celem przeznaczenia go do zatrudnień cywilnych, i Najmiłościwiej mianowany Radcą Kolegjalnym. — Na wczorajszy dzień Świętej AGNIESZKI, iest takie przysłowie: Sta AGNIESZKA *zagrzeie kamyszka*, co się da dwoiako tłumaczyć albo przenośnie że zbytnim mrozem ściśnie, albo też co do litery że mróz ten zwolni. Wczoraj wszakże tak iak od początku zimy czas był nader łagodny. — Do czynienia honorów na *Balu Kostiumowym*, pojutrze dać się maiącym przez Towarzystwo Warszawskie Dobroczynności w salach resursowych, uproszone zostały na Gospodynie: JO. Xiężna Alexandra *Radziwiłłowa* i JW. Hrabina Karolina *Potocka*, Opiekunki Towarzystwa; oraz WW. Alexandra *Fraenkel* i Józefa *Köhler* (Keler), Opiekunki Wydziałowe tegoż Towarzystwa. — Między świeżo bo iuż w tym roku wyszłemi dziełami muzycznemi utworzonemi w Warszawie, chwalone są ułożone przez JP. *Pohlens* Kapelmistrza czynnej armji. Odznaczaią się zaś Polonez z tematów opery *Purytanie*, grany na teraźniejszym balu kostiumowym u JO. Xcia NAMIESTNIKA, iako też Walc *Syrena*, ofiarowany *Ślicznym Warszawiankom*, i inny Walc ofiarowany *Elegantom Warszawskim*; są do nabycia w Składzie nut muzycznych Gustawa *Sennewalda*. — — Redakcja i Kantor Główny Gazety Rząd: Król: Pols:, przeniesione zostały z pałacu Prymasowskiego, przy ulicy Senatorskiej, do domu Nr 463 przy tejże ulicy, obok Magistratu M. Warszawy. — (Ar. nad.) Niech nam wolno będzie małą uczynić wzmiankę o nowem dziele p: t: *Kobieta w stanie dojrzałości iaką iest i iaką być powinna*, przez Juljana *Weinberg* Lekarza kl: Iszej, zostawuiąc innym piórom obszerniejszy rozbiór onego i ocenienie go tak pod względem naukowym iako i literackim. Kobieta ta z natury tak słaba, ograniczona istota, iakże ona pomimo to, panuie nad odważnym mężem, który nieraz odparłszy się tysiącom losów przeciwnych, samym nawet żywiołom harde czoło stawiwszy, kładzie nareszcie broń, i ugina kolana przed wątłą niewiastą! Tą dziwną na pozór zagadkę, pięknie nam rozwiązuie Autor wzmiankowanego pisma. W całym ciągu dzieła poznaiemy iasno wysoki zamiar TWÓRCY w Kobiecie, poznaiemy właśnie w swoiej niedołężności, udzielony ma od natury oręż przeciwko możniejszym, w łagodności wał nieprzebity, w czułości potęgę! Lubo treść dzieła traktuie o prawdach wymagaiących obszernych wiadomości przygotowawczych, iednakowoż Autor umiał tak zręcznie naprowadzać stopniowo Czytelnika, że poięcie onych staie się każdej klassie czytaiącej Publiczności dostępne, i Płeć Piękna, dla której to dzieło najwięcej ma wagi, niemało korzyści z niego odnieść może, do czego również przykładaią się czynnie: styl płynny i nader przyiemny, oraz wykład iasny. Wstępy do rozdziałów tak dalece odpowiadaią celowi, iż nieraz Czytelnik zdziwia się, że poznał przedmioty bez najmniejszego obrażenia skromności, które w inny sposób wykładane, raziłyby zbytnią nagością, i czyniły pismo to dla wielkiej części Publiczności nieużyteczne, a po części nawet szkodliwe. Oprócz tego dostarcza dzieło to wiele myśli nowych, udzielaiących, i dla tylu zalet wewnętrznych, oraz pięknego wyposażenia drukarskiego, nie wahamy się rzeczonego płodu Pana *Weinberga*, polecić Lubownikom literatury kraiowej. *J.* ** — Chociaż bywało dawniej, że w czasie długo-wilgotnym bardzo powiększa się liczba chorych, iednak teraźniejszy bezmroźny Styczeń nietyle pomnożył choroby ile lękano się. W zeszłym tygodniu, a mianowicie w d. 18tym b. m. taka była ilość chorych w Szpitalach Warszaw:, Dzieciątka JEZUS mężczyzn 225, kobiet 276; Sgo Ducha PP. Marcinkanek m 98, k. 66; Sgo Rocha m. 29, k. 34;

Śgo Łazarza m. 90, k. 291; Braci Miłosierdzia m. 84; Ewanielick: m. 54, k. 17; Ofstalmiczny m. 1, k. 9; Dom zdrowia m. 8, k. 3; Starozakon: m. 171, k. 179. Prócz tych chorych, są ciągle umieszczeni i żywieni: Miejski Śgo Ducha N. MARJI P. mężczyzn 11, kobiet 59; Towarzystwa Dobroczynności m. 102, k. 195; Głuchoniemych m. 83, k. 22. Dzieci u Dzieciątka-Jezus w Szpitalu: chłopców 40, dziewcząt 12; po wsiach c. 809, d. 824; Śgo Kazimierza c. 1, d. 178; Śgo Łazarza c. 9, d. 8; Starozak: c. 16, d. 6; Towrz: Dobrocz: w Szkółce c. 37; w Salach Ochr: c. 114, d. 90; Moral: zaniedł: c. 28. Żebraków i włóczęgów w Domu Przytułku i Pracy mężczyzn 88, kobiet 170. Oprócz tego w Towarzystwie Dobroczynności pobieraiących wsparcie po domach mężczyzn 57, kobiet 219; pobieraiących zupę rumfordzką męż: 55, kob: 56.

— Ogłoszone w zeszłym miesiącu obwieszczenie, ponawiaiąc, wzywa się powtórnie Szano: Prenumeratorów przełożonej na język polski powieści *Marlińskiego*, pod tytułem *Fregata Nadzieia*, ażeby z powodu, iż druk tego dziełka od kilku iuż tygodni ukończonym został, udać się chcieli z biletami prenumeraty po odbiór swoich exemplarzy do osób, którym złożyli przedpłatę; bezpośrednie bowiem przez Tłumacza wydawanie exemplarzy takowych zrodziłoby niepotrzebne zawikłanie, a nadewszystko trudność otrzymania ich nie iednemu, kto bilet przez siebie opłacony przypadkiem zagubił. Osoby zaś, które poiedyńczem rozdawaniem biletów tych łaskawie zajmować się raczyły, proszone są uprzejmie o spieszne Tłumaczowi nadesłanie należytości za sprzedane bilety, wraz z pozostałą onych ilością, odebranie od niego przypadaiącej liczby exemplarzy i doręczenie onych PP. Prenumeratorom. Co do nabycia razem lub szczegółowo exemplarzy zbywaiących, wiadomość udzieloną być może w drukarni Józ: *Unger* przy ul: Senat: Nr 473 lit: B.

— W *Nowej Resursie* wczoraj bawiono się do dzisiejszego poranku; osób było w ogóle 220; z nich prawie połowa było Dam, które urodą i gustowną tualetą uczyniły wieczór ten iednym z najprzyiemniejszych. Muzyka *Szyndlera* przyczyniła się, że zabawa przeciągnęła się do późna.

— *Przeglądu Naukowego* Nr 2gi i 3ci zawieraią: Jan Kochanowski Autorki *Karoliny*, rozbiór pod względem dzieiowym p. W. A. Macieiowskiego. Bibljoteki Warszawskiej, *szczegółowy* rozbiór krytyczny z r. 1841 i 1842 p. N. Wróblewskiego. Ojciec Hilary, szkic poetyczny p. Wł: W. Doniesienia naukowe p. Prof: F Jezierskiego. Co ia lubię, poezja p. A. Dembowską. Żaki K. Wł: Wojcickiego (udziel: od Ant:). Dalszy ciąg myśli o rozwiianiu się piśmiennictwa polsk: w XIXtym wieku p. Dembowskiego Edwarda. Stan obecny. Dalszy ciąg Żywota Kraszewskiego p. H. Skimborowicza. Redakcja w domu Nr 614 lit: B przy ulicy Wierzbowej, otwarta iest od godz: 8mej z rana do 4tej po połud:. Prenumerować można w Redakcji, wszystkich Księgarniach i pocztach Królestwa, kwartalnie r. s. 1½ czyli zł. 10; półrocznie z pocztą zł. 20. Pismo to wychodzi najregularniej.

— Groszy 8 w wista przez L. P. wygrane a nieprzyięte, przegrywaiący A. B. stosownie do filantropijnego życzenia tegoż, na moralnie zaniedbane dzieci, z dodatkiem ze swej strony zł. 2 w Red: Kur: złożył.

— W drukarni J. *Kaczanowskiego* przy ulicy Długiej Nr 543, nabyć można *Kalendarzyków politycznych* na rok 1843, i *Kalendarzy ściennych*.

— Powszechnie żądana *Mappa Afghanistan* z przyległościami, znajduie się w składzie Rycin na Krakows: Przedm: wprost odwachu, u Braci *Pelizzaro*.

— Wyszło w tych dniach 6 Mazurów, skomponowanych na pjanof: przez Adama *Tarnowskiego*, grywanych w Teatrze Rozmaitości i w obu Resursach; sprzedaią się w Składzie Fr: *Spies* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nro 460; cena kop. 45 (zł. 3).

— (Art. nad.) Kurjerek iuż nadmienił o ostatnim Wieczorze w *Resursie Kupieckiej*, na którym tak mile i wesoło bawiono się; nikt iednakże nie wspomniał o nowym, szczęśliwym pomyśle, który dzięki Komitetowi tejże Resursy stanowi wielką dla Publiczności dogodność. Każdy albowiem z przybyłych ochoczo wstępował do nowo urządzonego *Buduaru fryzjerskiego* tak dla fryzowania się, iak dla poprawienia nieładu tualety, naperfumowania, a choćby i wypoczęcia przed wejściem do Salonu, a każdy znalazł dogodność i usłużność iakiej tylko

sam mógł życzyć. Wszyscy byli zadowoleni z dobrego pomysłu, iako też gustu i zręczności P. *Woronieckiego* Fryzjera tak dalece, że wiele osób przybyłych iuż poprzednio zafryzowanych, ochoczo wstępowali dla poprawienia zderanżowanej w drodze tualety lub włosów, czego trudno było uniknąć w tak słotny i niepogodny wieczór. M. *Gliński* Obyw:

— Na iutrzejszym Koncercie JP. *Wodnickiego*, będą wykonane: Fantazja z warjacjami (God save the king), ułożona i wykonana przez T. *Wodnickiego*. Spiew (La batelière du Rhin), z towarzyszeniem fortep: i trąbki, ułożony i wykonany przez JPP. *Teichman* i *Nawarskiego*. Galop fantastyczny ułożony i wykonany p. T. *Wodnickiego*. Romans Beliniego z towarzyszeniem wioloncelli, wykonany przez JPanią *Leśkiewicz* i JP. *Szablińskiego*. Wielki Kaprys Thalberga z Lunatyczki, wykonany przez T. *Wodnickiego*. Finał z opery Templarjusz (Ottona Nikolai), wykonany p. JPanią *Leśkiewicz* i JP. *Teichman*. Fantazja z opery Templarjusz, ułożona i wykonana p. T. *Wodnickiego*. Cena miejsc: Pierwsze miejsce zł. 10, drugie miejsce i galerja zł. 6 gr. 20.

— Służąca, lat 40 licząca, onegdaj kopiąc piasek w murach po Browarze angiels: za Rogatkami Wolskiemi, przez oberwanie się ziemi, na śmierć przygnieconą została. Posługacz w Łazienkach Czemskiego, lat 29 liczący, skoczył z Bulwarku w Wisłę i utonął. Natychmiastowy ratunek był bezskuteczny, i ciała dotąd nie wydobyto. Przyczyną samobójstwa iest obłąkanie umysłu, któremu uległ z powodu nałogowego *piiaństwa*. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrnych 1, kop. 60 (zł. 10 gr. 20). Pszenicy r. sr. 2 k. 86 (zł. 19 gr. 2). Gryki r. sr. 1 kop. 57½ (zł. 10 gr. 15), Jęczmieniu r. s. 1 k. 65½ (zł. 11 gr. 1). Owsu r. s. 1 k. 15½ (zł. 7 g. 21). Siana furę iednok: od r. s. 2 k. 40 do r. s. 3 k. 75 (zł. od 13 do 25), parokonną od r. s. 4 k. 50 do r. s. 6 k. 15 (zł. od 30 do 41). Słomy furę zwyczaj: od r. s. 1 k. 20 do r. s. 2 k. 47½ (zł. 8 do 16½). Kartofli korz:, k. 70 (zł. 4 gr. 20). Okowity 10tej proby garniec k. 61½ (zł. 4 gr. 3). Szumówki 6tej proby gar: k. 36½ (zł. 2 gr. 13).

— Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 2gim akcie *Mulata*, JP. *Żółkowski*, JPani *Halpert* i JP. *Stolpe*; po ukończeniu, JPani *Halpert* i JP. *Żółkowski*.

(Art: nad:). Z listu otrzymanego z *Radomia* donoszą, iż P. *Olivier* Oboista, którego słyszeliśmy z taką przyiemnością kilkakrotnie w Warszawie, dawał w tem mieście Koncert w tych dniach i zadowolił słuchaczy licznie zebranych, którzy wynagrodzili iego piękny talent oklaskami kilkakrotnie ponawianemi, i zaszczycili go przywołaniem. Ztąd udał się do *Lublina*, gdzie bez wątpienia podobnego dozna przyięcia.

W roku zeszłym przybyło do portu *Gdańskiego* różnych okrętów 1268; wybudowano nowych 6; zimowało z r. 1841 okrętów 106; było więc razem 1380 okrętów: z tych wypłynęło 1275, pozostało na zimę tegoroczną 105.

Anglja. — Dwór w końcu b. m. wróci do *Londynu* na mieszkanie zimowe. — Zdaie się, że Anglicy nie postąpili sobie tak łagodnie z 600 pojmanemi Afgankami w *Istalif*, iak nieprzyiaciel z ieńcami angielskiemi. Dwóch żołnierzy grało w kostki o 14 letnią dziewczynę i z trudnością ią uwolnili gdy im dano rozkaz do wymaszerowania. Kapitan ieden ożeniwszy się z Afganką, kupił iej bardzo ładną wyprawę, wszakże gdy dano rozkaz do wymaszerowania, piękna iego Sułtanka oświadczyła, że woli zostać w swoim kraiu. „Oh! gdybym wiedział że tuteysze Kobiety tak są niewdzięczne, nie kupiłbym moiej piękności tyle kosztownych sukien. — W *Kochinchinie* pomimo śmierci tamecznego Władzcy *Ming Menga*, prześladowanie Chrześcjan trwa dalej pod rozkazami iego syna, wszystkich Missjonarzy wytępiono na torturach i zburzono około 1500 kościołów, klasztorów i kaplic. Przeciwnie w *Syam* Misjonarze doznawaią wszelkiej opieki, a nawet Misjonarz ieden Doktór *Bradlei* (Bredlej) ma bardzo rozgałęzioną praktykę. — W Xtwie *Neuszatel* przysposobiono transport towarów wartuiących 2 miljony, przeznaczonych na wysyłkę do *Chin*. — W *Walji* otworzyła się banda z 600 złoczyńców pod przewodnictwem ogromnego łotra przebrane-

go w suknie kobiece, który przedsięwziął zniszczyć wszystkie szlabany na drogach w okolicy. Mieszkańcy nazywaią go: „Wysoką *Rebeką* z córkami.” — W *Syam* zakazano wysyłkę ryżu, albowiem nędza spowodowała drożyznę.

Francja. — Na posiedzeniu izby deputowan: 12go b. m., Minister wojny przedstawił wniosek żądaiący kredytu nadzwyczajnego, celem pomnożenia żandarmerji we wszystkich departamentach Francji. — Dzienniki są tylko napełnione uwagami i rozprawami o adressie z odpowiedzią na mowę tronową. — P. Emil *Girardin* (*Żyrardę*) 11go b. m. dał *raut* polityczny, który dla zabawy Dam połączony był z koncertem wykonanym przez śpiewaków teatru opery włoskiej. Na tym wieczorze widziano Członków przeszłego, obecnego i przyszłego ministerstwa, znajdowało się także kilku Posłów zagranicz: i 3cia część izby deputo:. Widziano oraz tamże Pannę *Raszel*, Wiktora *Hugo*, *Balzaka*, Teofila *Gauthier* (Gotje) i Julijusza *Janin* (Żanę). — Izbom ma być przedstawiony wniosek względem cenzury teatralnej. — P. *Dutacq* (Diutak), który posiada miljon maiątku i 2 miljony długów; pomimo iż ze wszech stron czyhaią na niego wyroki skazuiące go na przymus osobisty, zamyśla wydawać nową gazetę pod nazwiskiem *Słońce*.

Hiszpanja. — Uważano, iż Reient za powrotem do *Madrytu* podjechał konno aż do schodów królewskiego pałacu, co tylko iest dozwolonem Monarsze, a nawet Infantowi iest wzbronionem. *Espartero* za powrotem rzekł do Królowej: „Wracam z *Barcelony*, spokojność iest tamże przywróconą, prawa są poważane, teraz pragnę tylko, aby Wasza Królewska Mość doszła pełnoletności, żebym mógł rząd oddać w iej ręce, sam zaś wrócić do wiejskiej zagrody i żyć tamże iako obywatel, iako prosty obywatel” „Dziękuię.” (??) odrzekła Monarchini.

Rozmaitości. — Od czasów niepamiętnych figle i rozrywki rozmaitego rodzaiu odznaczały epokę karnawałową Sadzono się zawsze na koncepty, smażono sobie głowy nad surprizami, a im weselszy i więcej nieprzewidziany był wymysł, tem radośniejsze onego przyięcie. Między takiemi konceptami znajduiemy w kalendarzu przed stu laty wydanym, następuiący sposób upieczenia *kury*, tak aby ta z półmiska uciec mogła: „Opoić kurę gorzałką żeby się oskubać dała, głowę iej między skrzydła załoź. Rozbij 8 żółtków z iaia, maść niemi po wierzchu kury nie grubo a równo, przymkniej do ognia, żeby zżółkniała. Połóż na półmisek i daj do stołu; iak prędko ią widelcami kolniesz, ożyie i uciekać będzie.” — W *Deutz* w *Prusach* niedawno utopiła się najpięknieisza Dama, tamże zamieszkała. Uchodziła ona za będącą stanu wolnego, i miała właśnie zaślubić *Kolończyka*, z którym od dawna była zaznaiomioną; tymczasem zgłosił się iej Mąż, który przez długi czas nie wiedział o iej pobycie. — *Rossyni* skomponował nowe Rekwjem, i ofiarował ie Ojcu S. — W Anglji żyie potomek rodziny *Stuartów*, nazwiskiem Żems *Stuart*, maiący lat 114; był on ieszcze w bitwie pod *Kulloden*; 5 razy był żonaty, i miał 27 dzieci, z tych 10ciu zostało zabitych. — Ulubiony Artysta teatru francuz: P. *Monrose* (Mąroz) z powodu nadwerężonego zdrowia, widział się zmuszonym scenę opuścić. — W teatrze *Gimnazjum* przedstawiono teraz nową 1-aktową krotochwilę *Duchatelarda* (Djuszatelara) *Piękne głowy*; w teatrze *Krotochwilek* 2-aktową krotochwilę *Sierżant Szczęsny*, a w teatrze *Rozmaitości* 3 aktowe dzieło p. t. *Małe taiemnice Paryża*. — Znakomity Kompozytor Hektor *Berljoz* dawał w tych dniach koncert w *Sztutgardzie* i *Hechingen*. Król *Wirtembergski* raczył mu wynurzyć zadowolenie, a Xię *Hohenzollern* darował mu szpilkę brylantową. — W ciągu b. m. daną będzie w *Paryżu* nowa Traiedja *Lamartina*, pod tyt. *Toussaint l'Ouverture*. — Pani *Kalamari* Spiewaczka włoska znana w Warszawie, przybyła do *Lwowa*, i zamyśla stale tu zamieszkać i trudnić się dawaniem lekcji śpiewu. — Na iednem z ostatnich posiedzeń Izby Reprezentantów belgijskich, Pan *Sawart* ujmował się z wielką energją za płcią żeńską, a mianowicie za Pannami, które mężów dostać nie mogą. Należy, rzekł on, na mężczyzn, którzy żenić się nie chcą nałożyć podatek. Bo każdemu iest wiadomo, że Dziewczęta skoro dojdą lat 20tu najgoręcej pragną

pójść za mąż. Jeźli pomimo tego nie wchodzą
w związki małżeńskie, nie iest to ich wina, i nie
można ich karać za bezżeństwo, które dla nich iest
nieszczęściem. — W *Niederempt* poiawił się od
nieiakiego czasu Doktor cudotworny *Schäfer Mohr*,
przeciw któremu ma być teraz proces sądowy wy-
toczony. W *Disseldorf* wydano na tegoż Dokto-
ra pastucha karykaturę, która iest następuiącą:
Schäfer otoczony kiesami napełnionemi pieniędzmi,
depce pokonanego Eskulapa nogami, i zabiera się
leczyć człowieka z uciętą głową, który też głowę
w swych rękach trzyma. Umieiętność doktorska ucie-
ka z karawanem czwałem od tego człowieka, a gra-
barze i posługacze pogrzebowi płaczą rzewnie, że
im odebrano sposób utrzymania się. Aleopatowie
i homeopaci, nadaremnie odtrącaią rękami i noga-
mi pacjentów cisnących się do cudownego Doktora.
Lekarzowi kuracji wodnej wyskoczył szpunt z be-
czki, a iego uniwersalne lekarstwo leie się na zie-
mię. Policja pieczętuie po Aptekach puszki, ty-
gle i kolby iako iuż niepotrzebne, Chirurgowie i
Cyrulicy oddaią się rozpaczy. Wszystkie proszki
lekarkie ulatuią w powietrze, a cudowny Doktor
nawet umarłych wskrzesać obiecuie.

Z funduszu zebranego na wsparcie mieszkańców wy-
lewem Wisły r. 1839 dotkniętych, przyznane zostało
wsparcie Joannie Abelman z Saskiej Kępy rubli sr: 15
kop: 30; Zeligowi Hoppensztand z Pragi kop: 37 i pół;
Józefowi Pełcz r. s: 30; Czaplickiej Magdalenie z Sa-
skiej Kępy r. s. 2 k. 5; Chojnackiemu Wojciechowi
z Pragi r. s. 1 k 5; Dulewskiemu Janowi r. s. 2 k. 70;
Jasińskiej Antoninie kop: 90; Krzesińskiej Marjannie
r. s. 1 kop. 20; Sztebelmacherowi r. s. 3; Szarament
Ignacemu r. s. 1 k. 5. Gdy dotychczas powyższe oso-
by po odbiór rzeczonego wsparcia nie zgłaszaią się,
przeto Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności u-
wiadamia ich, że ieżeli w ciągu miesiąca bieżącego, nie
podniosą z właściwej kassy przyznanego im wsparcia,
to fundusz z powyższego tytułu, między inne osoby
rozdzielony zostanie; z nadmienieniem, że każda z po-
wyższych osób, powinna zgłosić się do Kancellarji
Warszawsk: Towarzystwa Dobroczynności z świade-
ctwem Opiekuna Cyrkułowego udowodniaiącem tożsa-
mość osoby.

Postanowieniem Rady Administr: Król: z d. 18/30
Kwiet: r. z. dozwolony został w mieście Zdońskiej Wo-
li Jarmark w pierwszy Czwartek po Środopościu kaž-
dego roku; w bież: 1843 r. Jarmark ten przypada dnia
23 Marca, na który wszelkie wygody dla przybyłych
gości przygotowane, a dla koni i wołów na handel
sprowadzonych, Stajnie, tudzież Plac dogodny w suchym
gruncie na targ urządzone zostaną. Podpisany Bur-
mistrz zawiadamiaiąc o tem Szan: Publiczność, ma ho-
nor wezwać Ją uprzejmie, aby licznie przybyć raczyła
na pomieniony Jarmark, który poprzedzaiąc na dni 3
słynny Jarmark Widawski Środopostnym zwany, o-
prócz wielu korzyści każdemu Jarmarkowi właściwych,
mieć ieszcze będzie i tę, że każdy tak sprzedaiący iak
i kupuiący, przybywszy nań szosą, nie dozna bynaj-
mniej złej drogi i nie narazi się na żadne nieprzyie-
mności z wylewów wody na innych drogach doświad-
czane, a gdyby mu nie udało się na nim podług mia-
nych widoków uskutecznić zamierzonej sprzedaży lub
kupna, może z małą bardzo stratą czasu udać się po
takowe do Widawy o półtory mili tylko od Zdoń-
skiej Woli odległej.— W Zdońskiej Woli d. 7/19 Sty-
cznia 1843 r. — *Sarnecki.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Aug: Hr: z Krasnego; Chrościechowski Julj:
Dz: z Wrzosowa; Miaskowski Fran: Dz: z Kuczmina;
Kiciński Stan: Oby: z Wólki Załęskiej; Maruszewski
Cesław Oby: z Grudusk; Łubieński Felix Dz: z Pokrzy-
wnicy; Gołębiowski Felix Dz: z Ruczyna; Brudziński
Bened: Oby: z Załusk; Wołowicz Stan: Oby: z Strze-
gocina; Swidziński Felix Dz: z Janikowa.

DOMIESIENIA

Żądaną iest GUWERNANTKA na Prowincję, któ-
raby posiadała ięzyk niemiecki, przytem znała takze
piękne roboty; skończona więc w tym zawodzie, raczy
adres swój zostawić w Drukarni Kurjera.

W Mieście Wrocławiu utrzymuiący Skład wszelkich
FUTER, przeniosł dotychczasowe mieszkanie z pod
Nru 9 pod Nr 38 w Rynku Grüne Rörseite zwanym.
O czem zawiadamiaiąc łaskawą Publiczność, nadal po-
leca się iej względom. J. *Suwald.*

W Kopalni TORFU na gruntach Folwarku Zbików
o mil 2 od Warszawy ku Błoniowi położonego, iest
do sprzedania kilkaset sążni kubicznych, dobrze wy-
suszonego i w dobrym gatunku Torfu; sążeń kubiczny
w kopalni po zł. 20, z dostawą zaś do Warszawy
po zł. 30; za zamówieniem takowego w domu. pod
Nr 1021 przy ulicy Grzybowskiej, dostawa niebawnie
nastąpi; w tymże domu dostać można Torfu rzeczone-
go na stopy kubiczne, stopa po groszy pięć.



Wczoraj to iest dnia 21 Stycz: b. m., O-
soba idąc ulicą Długą, Miodową i Krakow:
Przedm:, zgubiła PULJARES, w którym
znajdowało się Papierami 100-Złotowemi Złp. 400,
kilka biletów 5cio-złot: i Obligacja Udziałowa z po-

życzki 42-miljonowej na złp. 300. Łaskawy znalazca raczy oddać do Wojciecha Sommer przy ulicy Długiej Nr 580, za nagrodą iakiej żądać będzie, gdyż żadnej korzyści z Obligacji Udziałowej mieć nie będzie, ponieważ ostrzeżenie iuż nastąpiło.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Pana Boka, Nro 477, nadszedł 14ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego mało solonego, JARZĄBKÓW, CZEĆWIERZY, KAPŁONÓW Archangielskich, oraz JESIOTRA świeżego. A. Kucharkin.

W ponowieniu obwieszczeń ruchomości, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, Lustra, Obrazy, Sekretarka, Serwantka, w Warszawie przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1245 lit: A, w d. 11 (23) Stycz: r. b. o godz: 3ej z południa; i w d. 12 (24) b. m. i r. o godz: 11ej z rana, przy ulicy Francisz: Nro 1794, takież same ruchomości sprzedane będą. G. *Zawadzki*, K.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, naprzeciw bramy Hotelu Litewskiego.

Nadeszły w tych dniach świeże PERKALIKI i CHUSTKI wełniane, w najnowszym guście, z Fabryki W. Brant, pod Nr 162 przy ulicy Gołębiej, do Zerańskiego.

Do Składu Herbaty i różnych towarów rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej Nro 497 wprost handlu W. Bobrycza, nadszedł znaczny transport świeżej HERBATY w różnych gatunkach, oraz 12ty transport KAWJORU; także JARZĄBKÓW, KAPŁONÓW Archangielskich, JESIOTRA, i t. p. M. *Szyrokow.*



KARETA poczwórna ze wszystkiemi do drogi rekwizytami, iako też dwie KARET podwójnych do miasta, wszystkie w najlepszym stanie, za pomierną cenę do sprzedania, pod Nr 669 przy ulicy Leszno, w Fabryce Poiazdów.

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6go. Podaie do wiadomości, iż w d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. o godz: 3ej z południa, w domu pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki, niezawodnie sprzedane zostaną przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze natychmiast płacić się maiące, ruchomości po zmarłym Abrahamie Simonie Cohn pozostałe, na zaspokoienie należności Skarbowych i miejskich na nim ciążących zaięte; Ruchomości te składaią: Meble mahoniowe w garniturach, axamitem i morą kryte, tudzież Stoły, Stoliki, Serwantka, Komody, Kantorki, Lustra duże stoiące, i ścienne, Żyrandole, Swieczniki, oraz Szkła i Porcelana. — Radca Honor:, Paniewski.



Zawiadamia się Szano: Publiczność, iż pod Nr 3097 przy ulicy Wolskiej w domu Matysa, są KONIE do wynaięcia z BRYCZKĄ lub bez, w każdym czasie, zaręczaiąc za porządek i dobrą zaprzęgę; oraz iest do zbycia DUBELTÓWKA w dobrym stanie, za pomierną cenę. Informacja u Józefa Dziankowskiego w tymże domu na 1szem piętrze od tyłu.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów Krystjana Bartelsena i Exekutora Testamentu tegoż, oraz w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: I. Instancji Gub: Maz: z d. 2 (14) Styczn: r. b. do Nru 189, w dniu 18 (30) Stycznia r. b. i dni następnych zawsze od godziny 10 z rana, w domu przy ulicy Długiej pod Nr 542 położonym, przed podpisanym Reientem sprzedawane będą przez publiczną licytacją ruchomości do pozostałości ś. p. Krystjana Bartelsena należące, iako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Faians, Szkło, Precjoza, a mianowicie z precjozów: Zegarek astronomiczny platynowy, Zegarek złoty, Łańcuszki złote i srebrne, oraz rozmaite przedmioty.

Xawery Józefowicz, Reient.



KOCZOBRYK używany, w bardzo dobrym stanie, zdatny do podróży; iest do nabycia, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1314, obok Apteki Titiussa, u Siodlarza Dąbkowskiego.

Na żądanie Sukcessorki Testamentowej i Pełnomocnika Sądowego, nieobecnych SSrów niegdy Romana Ehlers, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Maz:, w d. 13 (25) Stycznia r. b. o godz: 9ej z rana, w mieście Nowym Dworze Okręgu Warsz: położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją rozmaite ruchomości składaiące się z Srebra, Miedzi, Mosiądzu, Garderoby, Bielizny, Pościeli, niemniej pary Koni, Chomontów z lejcami, Kocza, Sanek, 2ch Wozów, oraz pary Pistoletów francuzkich, Fuzji dubeltówki, Szturmaka, i t. p. przedmiotów, a to wszystko za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze.

A. Sikorski, Reient.

Od 9tej z rana do 3ej z południa, codziennie zastać mnie można w moiem mieszkaniu pod Nr 446 przy ulicy Krako:-Przedm: wprost Odwachu. — Honorowy Dentysta M. Warszawy, C. F. Lebrecht.

W dalszym ciągu licytacji po niegdy Franciszku Gorajskim w d. 18 (30) Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 792 położonym, sprzedaną zostanie reszta pozostałości po tymże, składaiąca się z Bielizny, Garderoby, Pościeli, wszelkich sprzętow i narzędzi Siodlarskich, Pudła i

Spodu do Kocza okutych, oraz 2ch Zegarków złotych z łańcuszkami, a to wszystko za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. A. Sikorski, Rejc.



OGRÓD spacerny i fruktowy Czarny zwany, przy ulicy Czarnej pod Nr 2179 położony, do którego wjazd od ulicy Franciszkańskiej i Bonifraterskiej, wraz z mieszkaniem i kręgielnią, iest do wydzierżawienia od dnia 1go Kwietnia 1843 r. Wiadomość u Właściciela tamże mieszkaiącego.

Urzędnik odjeżdżaiący extrapocztą własnym Powozem, w następuiącą Środę, do BIAŁEGOSTOKU, życzy mieć Towarzysza na wspólny koszt; wiadomość w każdym czasie w Hotelu Saskim Nr 59.

Warsztat ŚLUSARSKI, który od lat 20 exystował pod Nr 908 przy ulicy Chłodnej, z mieszkaniem iest do naięcia od Wielkiej-Nocy; wiadomość u Właściciela domu.



Do składu Jakóba *Kryłow*, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Piotrowskiego pod Nrem 496, nadszedł świeży wielki transport KAWJORU mało solonego prawdziwego Astrachańskiego.



Są do zbycia 2 KONIE wierzchowe, i 2 KONIE powozowe gniade anglizowane, rosłe, piękne i dobrze uieżdzone; KARETA niewiele używana; wiadomość mieć można bliższą w pałacu Prymasowskim, w podwórzu od ulicy Koziej, u Masztalerza Wiśniewskiego.



Potrzebną iest natychmiast SUMMA 12,000 zł. lub mniej, z zabezpieczeniem sposobem subintabulacji na kapitały, na dobrach w Gub: Mazowieckiej hypotekowanych. Zapewnia się dobry procent i niezawodną zapłatę na pół roku. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancelarji Alexandra Parisot Patrona, przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu Potkańskie zwanym, w pierwszej bramie od Krasińskiego placu, na 2giem piątrze.

W dniu 10 Października r. z., zgubiony został KWIT na Summę zł. 229 gr. 10 z tytułem następuiącym: Wojsko Xtwa Warszawskiego, Rada Gospodarcza pułk 2gi Ułanów, były podpisy: Pułkownik Tyszkiewicz, Major Kosecki, Major Żuchowski, Kapitan Swięcicki, Kapitan Brenkin, Podoficer Paweł Brzyski; uprasza łaskawego Znalazcy o oddanie takowego Kwitu pod Nr 1250 przy ulicy Nowy-świat do P. Andrychewicza Litografją utrzymuiącego, gdzie otrzyma nagrodę.



PANTALJON mahoniowy o 6ciu oktawach, iest do sprzedania za bardzo mierną cenę, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790, na 2giem piątrze od frontu.

KSIĄŻKI Legitymacyjn: Izabelli Kępińskiej, Lorentza Sitkowskiego i Jana Rostek, zaginęły; uprasza się Znalazcy o oddanie do Kom: Cyrk: 3go.

Jest do naięcia każdego czasu w Possessji Bogusławskiego zwanej, LOKAL złożony z Sali, iednego Pokoiu, Kuchni i Spiżarni na piątrze w Pałacyku; również pomieszkanie na dole przy Ogrodzie, złożone z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni; wiadomość u Właścicielki tamże mieszkaiącej przy ulicy Żelaznej i Nowolipie pod Nr 2449, w oficynie narożnej.

Nowa Kopalnia TORFU Leśnego, z pod Grosowy Góry, ponawia swe uwiadomienia, że sprzedaie na sążnie i pół sążnie, iako też na koszyki, koszyk po gr. 15. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nro 781 w Sklepie Korzennym, u Pawła Frybes.

Woźny niosąc AKTY Rządowe, przez ulicę Żabią i Rymarską, zgubił ieden poszyt; uprasza się Znalazcę, aby ie raczył oddać do Drukarni Kurjera, za co ieżeli będzie żądał, otrzyma nagrodę.

Podpisany Reient iako spisuiący Inwentarz, pozostałości po niegdy Janie Berty, który utrzymywał Restauracją i Propinacją w Wierzbnie pod Warszawą, w roku bieżącym zmarłym; wzywa wszystkie Osoby pretensją do tegoż zmarłego Berty maiące, aby się w dniu 11 (23) Stycznia r. b. o godz: 10 z rana, w mieyscu otwartego Spadku w Wierzbnie, z dowodami stawili, a to celem zamieszczenia w Inwentarzu tychże ich pretensji i należności. *Masłowski*, Reient.

KOSTIUMY i DOMINA
MĘZKIE i DAMSKIE.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż na ten rok przysposobiłem znaczną ilość Kostiumów i Domin Męzkich i Damskich, iakoteż MASEK rozmaitego gatunku, których dostać można w Handlu moim przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 374. Przyjmuię także wszelkie Obstalunki. *Hermann, Kostiumer.*

Niżej podpisany, Wynalazca płynu do wygubienia na zawsze odcisków, dowiedziawszy się że wiele osób mniemaią, że od Nowego roku zmieniłem mieszkanie,

zadaią sobie trudu wyszukuiąc takowe; ma sobie za obowiązek zawiadomić Osoby potrzebuiące wspomnionego środka, iż w temże samem mieszkaniu, to iest przy ulicy Śgo Jana Nr 13, na 2em piątrze od frontu, nadal pozostał. Jan *Gębicki*, były Chirurg Powiatowy.

Od lat kilkunastu będąc znany iako Fabrykant i wspólnik Browaru Angielskiego na Solcu, dawniej z Wasilewskim i Sommer, a później z Wojciechem Sommer Ojcem moim, po śmierci tego ostatniego, otworzyłem na nowo pod własną firmą Fabrykę

PORTERU i PIWA
ANGIELSKIEGO

pod Nrem 2311 lit: A, przy ulicy Dzikiej, w miejscu istnieiącego poprzednio Browaru P. Michała Brzezińskiego. Polecam się przeto Łaskawym Osobom, które mnie dawniej swem zaufaniem zaszczycać raczyły, zapewniaiąc, że iak dotąd tak i nadal naywiększem moiem staraniem będzie przez dobre wyroby zasługiwać sobie na dalsze ich względy i zadowolenie. Obstalunki przyjmuię w miejscu. Interessenci zaś z prowincji, raczą swe żądania na moie ręce franko nadsyłać. *Maciej Sommer.*

LICYTACJE Jutro. Ulica Senators: Nr 476, Samowary, Miednice, Lichtarze, Buljon. Podwale Nr 532, Kanapy, Szafy, i t. p. Krak:-Przedm: Nr 391, różne Sprzęty, Garderoba męzka. Ul: Fretą Nr 278, Zegar brązowy, Konie, Szory, Waliza.



Dnia 3 b. m., zabłąkał się PIES z gatunku wyżłów, lat 4 maiący, maści tarantowatej, łaty kasztanowate, duży, uszy kasztanowate, morda cienka, u nóg zadnich duże ostrogi, szczególnie lubi szukać fajki, pieniądze łatwo podnosi z ziemi, nazywa się Parol. Ktoby o takowym miał wiadomość, raczy udzielić do Hotelu Nadwiślańskiego, a otrzyma sowite wynagrodzenie.

Z Kantoru tłumaczeń, prośb i korrespondencji naprost Banku Nro 955. Przyzwoity młody Człowiek, usposobiony w rachunkach i dokładnem pisaniu, oraz w chlubne opatrzony świadectwa, ma chęć przyiąć na Prowincji obowiązki: Wójta Gminy, Pisarza prowentu lub Rachmistrza, albo w Warszawie Rządzcy Domu; wiadomość o nim w tym Kantorze.

Dziś rano stopni zimna 2. Wczoraj w połud: 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 63ci raz *Pan domu.* 3ci raz *Wypadki domowego pożycia.* 10ty raz *Taraban.* Dziś widowisko P. *Mekolda.*



Podpisany, Dyrektor Towarzystwa Sztucznych Jeździców, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż w czasie dzisiejszego Widowiska, ieden z łaskawych Widzów dostanie srebrną wyzłacaną Filiżankę wraz ze spodkiem i przykrywką ważącą łutów 44. P. Rudolf Guerra, okaże po raz 2gi swą zręczność na nieosiodłanym Koniu; w końcu czego wykona na Flotrowersie z towarzyszeniem Orkiestry, wyiątek z Opery Łucja z Lamermoru. Na zakończenie Pantomima p. t. Ostatnie dni Pompei. Alexander Guerra.

Dziś w KASKADZIE za Marymontskiemi Rogatkami, od południa, dla uprzyiemnienia Łaskawym Gościom chwil wolnych, JP. *Rajczak* z Kompanją grać będzie; o czem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności. *A. Bertram.*

Dziś w zielonym Ogródku, przy ulicy Mokotowskiej, WIECZÓR TANCUJĄCY.

Zawiadamia się Prześ: Publ:, iż dziś danym będzie BAL w Pałacu zwanym Paca przy ulicy Miodowej. Sale i przyległe Pokoie o godz: 9tej otwarte będą. Tańce rozpoczna się o godz: 10tej. Muzyka pod dyrekcją JP. *Schindlera*, grać będzie. Damy bezpłatnie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej naprzeciw Hotelu Lipskiego, Panny *Noires* grać będą od godz: 5tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, Nro 552 w domu zwanym na Rurach, Panny *Szyld* grać będą.

Dziś na Wiejskiej Kawie od godz: 2giej z południa, a od 7mej w Kawiarni w Domu zwanym Reslera, JP. *Danecki* z Kompanją grać będzie.

Dziś danym będzie BAL pod Nr 305, wprost ulicy Szpitalnej; gdzie dobrana muzyka, należyty porządek i dobrze oświetlony Salon, pewnie zadowolą Gości.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, *Tercet* Pragski grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senator: w domu Boka, Panny *Bittner* grać i śpiewać będą od godz: 6ej.

Dziś o godzinie 6tej wieczorem przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 411, pod KUJAWIANKĄ, w zakładzie Piwa Luftowego Mussuiącego, będzie do wygrania w Pulę BARYŁKA PORTERU; przytem dostać można Piwa Bawarskiego, Owsianego, Sztetyńskiego, Marcowego dobrego, i różnych Przekąsek, przy dobranej Muzyce. Administrator, Plater.